

□ Czas czytania: 1 min.

24-letni chłopak, wyglądając przez okno autobusu, krzyknął: „Tato, spójrz, drzewa zbliżają się do nas!”.

Ojciec spojrzał na niego i uśmiechnął się.

Młoda para siedząca w pobliżu śmiała się z dziecinnego zachowania młodego mężczyzny.

Chłopiec wrócił i zawołał: „Tato, zobacz, chmury idą za nami!”.

Para nie mogła się powstrzymać i powiedziała do ojca młodzieńca: „Dlaczego nie zabierze pan syna do dobrego lekarza?”.

Mężczyzna uśmiechnął się i odpowiedział: „Właśnie tam byliśmy, właśnie opuściliśmy szpital. Mój syn był niewidomy od urodzenia, a dziś po raz pierwszy widzi”.

*Każda osoba na tej planecie ma swoją historię. Nie oceniaj jej, dopóki jej nie poznasz. Prawda cię zadziwi.*